

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 29 Sierpnia r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 17 sierpnia

Przez n a y w y ż s z y dyplomata, pod dniem 6 sierpnia, jenerał-porucznik, naczelnik sztabu oddzielnego korpusu litewskiego, *Weljaminow* 2gi, został mianowany kawalerem orderu s. Równego z *Apostołami*, *Xięćcia Włodzimierza*, 2go stopnia. (R. I.)

— Przez n a y w y ż s z y rozkaz dzienny, pod dniem 9 sierpnia: NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, za porządek i dobre utrzymanie straży w *St-Petersburgu*, przez leyb-gwardyi batalion garnizonowy i półki: wyborski pieszy, 5ty i 6ty karabinierów, podczas znaydowania się woysk oddzielnego korpusu gwardyi w obozie, oświadcza n a y w y ż s z e Swoje zadowolenie: naczelnikom dywizyj, jenerał-porucznikom: 3ciey gwardyjskiej, *Nabokowemu* 1mu, i 23ciey pieszey, Hrabieciu *Sztewen-Sztejngejlowi*; dowódcom brygad, jenerał-maiorom: 3ciey brygady, 3ciey dywizyj grenadierów, *Kotłińskiemu* 2mu i 1szej brygady 23ciey dywizyj pieszey, *Gładyszewemu*; dowódcy leyb-gwardyi batalionu garnizonowego, jenerał-maiorowi *Meryńskiemu*; dowódcom półków: wyborskiego pieszego, półkownikowi *Grottengelmu*; karabinierów: 5go podpółkownikowi *Gołuszewemu*, i 6go półkownikowi *Bistromowi* 5mu, oraz wszystkim PP. Słabs i Ober-oficerom; a rangom niższym daruje po rublu, po funcie ryby i po porcy wódki na każdego.

Również, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ oświadcza n a y w y ż s z e Swoje podziękowanie sanktpetersburskiemu Woionnemu Jenerał-Gubernatorowi, jenerałowi piechoty, *Essenowi* 1mu, za dokładność w utrzymaniu przez wspomniane woyska, w *St-Petersburgu*, straży, podczas oddalenia się JEGO CESARSKIEJ MOŚCI do *Warszawy* iznaydowania się woysk gwardyi w obozie; tudzież n a y w y ż s z e zadowolenie sprawującemu obowiązkiem sanktpetersburskiego komendanta, jenerał-adjutantowi, *Baszuckiemu*, i sanktpetersburskiemu plac-maiorowi, półkownikowi *Boldyrewemu*.

— Przez rozkaz dzienny dnia 13, został mianowany dowódca grodzieńskich miejscowych parków artylleryjskich, liczący się w artylleryi, jenerał-maior, *Apuszkina* 1, naczelnikiem artylleryjskich garnizonów okręgu starofinlandzkiego, z zastawieniem w artylleryi polowej. (G.S.P.)

— Przez n a y w y ż s z y ukaz do Komitetu (Opieki Inwalidów) ustanowionego 18 sierpnia 1814 roku, z d. 13 b. m. mianowani członkami tego Komitetu jenerałowie-adjutanci, jenerałowie-porucznicy *Szenszin* i *Martinow* 1, i jenerał-maiorowie *Islenjew* i *Szipow*.

— Przez n a y w y ż s z y ukaz do kapitnły orderów z d. 2 b. m. pomocnik archiwisty kancelaryi Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, Jan *Swendorski*, otrzymuje znaki orderu s. Anny 2giey klasy, ozdobione Koroną Cesarską.

— Przez n a y w y ż s z y rozkaz dzienny z d. 9 b. m. Komendant sewastopolski, liczący się w woysku, jenerał-porucznik *Turczaninow* 2, za boiaźliwość i zaniedbanie obowiązków urzędu w czasie buntu, który z powodu zarazy wybuchnął w Sewastopolu, skazany zostaje na utratę stopni woyskowych i orderów, oraz na zniżenie do stopnia żołnierza z prawem wystugi.

— Okręt *Helena*, należący do kompanii rosyjsko-amerykańskiej, pod dowództwem leytnanta *Chromczenko*, zawinął do Kronsztadu 10 zesz. m., powracając z podróży do osad rossyjskich w Ameryce, którą odbył w przeciągu roku i iedenastu miesięcy bardzo szczęśliwie, bo nie straciwszy żadnego człowieka i bez najmniejszego uszkodzenia statku. Ładunek, przywieziony na tym okręcie, składający się z futer i innych towarów, oceniony jest na 1,200,000 rubli. W tej podróży leytn. *Chromczenko* odkrył pod 7° 9' 36" szerok. połud. i 177° 15" dług. wschod. Greenw. małą zamieszkaną wyspę, która na żadnej z najpoźniejszych kart nie jest oznaczona, i którą nazwał wyspą *Loewendahla*, na cześć pierwszego swego pomocnika, leytnanta tegoż nazwiska. *P. Chromczenko* z dokładnością opisał i oznaczył położenie geograficzne gromady wysp, o których *Kotzebue* wspominał z powieści jednego wyspiarza — Okręt *Helena*, płynąc do osad, zatrzymywał się w Rio-Janeiro i w Port-Jackson; na powrót opłynął przylądek Horn. (T. P.)

syjsko-amerykańskiej, pod dowództwem leytnanta *Chromczenko*, zawinął do Kronsztadu 10 zesz. m., powracając z podróży do osad rossyjskich w Ameryce, którą odbył w przeciągu roku i iedenastu miesięcy bardzo szczęśliwie, bo nie straciwszy żadnego człowieka i bez najmniejszego uszkodzenia statku. Ładunek, przywieziony na tym okręcie, składający się z futer i innych towarów, oceniony jest na 1,200,000 rubli. W tej podróży leytn. *Chromczenko* odkrył pod 7° 9' 36" szerok. połud. i 177° 15" dług. wschod. Greenw. małą zamieszkaną wyspę, która na żadnej z najpoźniejszych kart nie jest oznaczona, i którą nazwał wyspą *Loewendahla*, na cześć pierwszego swego pomocnika, leytnanta tegoż nazwiska. *P. Chromczenko* z dokładnością opisał i oznaczył położenie geograficzne gromady wysp, o których *Kotzebue* wspominał z powieści jednego wyspiarza — Okręt *Helena*, płynąc do osad, zatrzymywał się w Rio-Janeiro i w Port-Jackson; na powrót opłynął przylądek Horn. (T. P.)

Dokończenie obrazu czynności ustanowienia kredytowych w 1829.

Rozpóżyczona na rozmaite terminy, oraz rozłożona z dawnych pożyczek na nowe terminy:

srebrem 130,000 r.
assygn. . . . 57,130,908 r. 8½ k.

W tej ilości różnym władzom rządowym na budowie i zakłady, a naywięcej na koszt wojenne, srebrem 130,000 r. i assygn. 44,786,411 r. 50 k.

Wzięto na rzecz banku majątek z 80 duszami za dług 13,438 r. 86½ k.

Weszło na opłatę pożyczek:

Kapitału:
złotem 459 r. 3½ k.
srebrem 60,650 r. 87½ k.
assygn. . . . 12,192,095 r. 58½ k.

Procentu:
złotem 1,287 r. 46 k.
srebrem 25,701 r. 84 k.
assygn. . . . 13,738,233 r. 41½ k.

Z pożyczek na 24 lata otrzymano premii:

assygn. . . . 57,720 r. 80 k.

W ogóle należności bankowi po 1830 rok:

złotem 17,194 r. 54½ k.
srebrem 575,584 r. 54½ k.
assygn. . . . 276,307,265 r. 28½ k.

W 1829 roku bank miał zabezpieczonych u siebie domów na 236,100 r., które w ciągu tegoż roku wyszły, a ztąd ustąpiła opłata za nie pobierana.

W 1829 roku bank miał czystego zysku:

złotem 1,085 r.
srebrem 26,965 r. 80 k.
assygn. . . . 2,706,031 r. 72½ k.

Wszystkie te działania obeymują:

na assygn. . . . 209,409,311 r. 84½ k.

Wszystkich w ogóle obrotów w kasie banku było na

assygn. . . . 507,376,442 r. 42½ k.
brzącą monetą 888,941 r. 61 k.

Bank handlowy.

Kapitał banku składa się z 30,000,000 r. Kapitały umieszczone tak w samym banku, iak i w jego kantorach, z pozostałością z r. 1828 wynosiły:

Na transferta:

srebrem 997,306 r. 30 k.
assygn. . . . 80,937,241 r. 53 k.

Na procenta:

złotem 819,282 r. 42 k.
srebrem 6,329 795 r. 15 k.
assygn. . . . 168,103,716 r. 16 k.

Z bankowego kapitału i umieszczonych na nim obcych kapitałów, wynoszących w ogóle assygn. 279,040,957 r. 66 k. odbyto w 1829 roku następujące obroty;

Powrócono transfertowych:

srebrem 996,001 r. 90 k.
assygn. . . . 77,724,614 r. 84 k.

Uczyniono przelewów z jednych miast do drugich 53 838,959 r. 19 k.

Na straty przy przelewach 5,984,515 r. 50 k.

Powrócono kapitałów procentowych:

złotem 19,580 r.
srebrem 663,534 r. 71 k.
assygn. . . . 37,122,123 r. 91 k.

Wydano na potrącenia w exlo-
we 96,652,354 r. 42 k.

W tej summie znajdują się i wexle przyjęte do escontu w 1828 r. i których termin wypłaty był w 1829 r.

Na towary 6,110,953 r. 30 k.

Na miedzianą monetę Skarbowi Państwa z u-
przedniej pożyczki 22,000,000 r.

Wszystkie te działania obejmują 245 594,563 r. 97 k.

Wszystkie zaś obroty w kasie banku i ie-
go kantorów wynoszą

assygn. . . . 901,079,005 r. 52 k.
brzęczącą monetą 12,753,774 r. 88 k.

Z liczby wexli zaprotestowanych w banku i kantorach pozostało po 1 stycznia 1830 r. niezyskanych, na 8,234 548 r. 5 k.

Bank i Kantory miały czystego zysku po odtrąceniu wydatków 1,195,913 r. 31 k.

Mam nadzieję, iż rozważenie tego wykazu, u-
twierdzi Was, Mości Panowie, w przekonaniu, że
nasze zakłady kredytowe, których wojna zachwiał
nie zdołała, nie przestaną iść pomysłnie wśród
pokoiu, Opatrznością Najwyższego i mężstwem za-
stępów Rosyjskich ze sławą ustalonego.

— Suchary, używane zazwyczaj na wojennych
i kupieckich okrętach, i będące głównym przed-
miotem żywności jadących na połow ryby do
Nowey-Ziemi, zakupywane bywają w wielkiej
ilości w Hamburgu. Szyprowie zagranicznych o-
krętów rozmaitych europejskich narodów, rów-
nie jak Brezyljskich i Północno-amerykańskich
statków, corocznie biorą znaczne tych sucharów
zapasy w Kronsztacie u piekarzy Hofmeystera,
Holsenburga i Pindara. W bieżącym roku, Bur-
nel, szypier angielskiego okrętu *Indus*, kupił u
Hofmeystera do 700 pudów sucharów, do Halifaxu
w Nowey Szkocyi. Suchary te wypuszczają się
bez cła ze wszystkich Rosyjskich portów; krons-
ztackie nie są droższe od hamburskich i są lep-
szego gatunku. (T. P.)

Odessa dnia 13 sierpnia.

Podług ostatnich wiadomości z Krymu, sza-
rańczo, która się była wyległa w powiecie pere-
kopskim, została po większej części wygubiona,
a reszta iey w małej ilości, jak tylko przyszła do
stanu lania, ruszyła z miejsca, i niewiadomo,
dokąd się przeniosła zupełnie z powiatu perekop-
skiego.

— Dnia 8 tego miesiąca, w liceum Rysz-
jeljewskiém, z okoliczności ukończenia szóstego kur-
su naukowego w tym zakładzie, odbyło się pu-
bliczne posiedzenie, na którym, oprócz urzędni-
ków i wychowanców tego liceum, znajdowała się
znaczna liczba wyższych osób urzędowych i gości poci-
oboicy. Między innemi, na tém posiedzeniu czy-
tanemi rozprawami, P. Adjunkt *Troynicki* odczy-
tał historyczną wiadomość o ważniejszych rozpo-
rządzeniach i odmianach, w liceum Ryszjeljewskiém
zaszłych, w ciągu dwóch upłynionych kursów na-
ukowych, od dnia 1 stycznia 1828, do 1 sierpnia

1830 roku. Ze zdanej sprawy przez tegoż P. *Troynickiego* okazuje się, iż w liceum Ryszjeljewskiém
do dnia 1 lipca r. t. było uczniów:

W szkole początk. przy liceum 144.
W klassach gimnazyalnych 99.
— — — — — wyższych samego liceum 13.

w Ogóle uczniów 258.

Biblioteka i gabinety liceum, w ciągu dwóch
lat ostatnich, zostały znacznie pomnożone tak
zakupieniem dzieł i narzędzi fizycznych, jako i
ofiarami z różnych miejsc i osób. Z rozkazu na-
wyższego, do gabinetu przystano dwa staroda-
wne ruble srebrne, znalezione w *Rjazaniu* 1828
roku, oraz 45 srebrnych monet Carów rossy-
jskich, od *Jana Groźnego* do *Bazylego Joanno-
wicza*, i wielki kief mamuta; z ósmiu znalezionych,
przeszłego roku, w gubernii ienissejskiej, a złama-
tą przesyłanych do gabinetu Jego Cesarskiej Mo-
ści. Wszędzie, gdzie się rzuciła nasiona oświece-
nia, napotykaemy dobroczynną prawię MONARCHY
Rosyjskiej, nieopuszczającego żadney okoliczno-
ści do rozprzestrzeniania nauk w rozległych swe-
go państwa krainach. Oby się spełniła wola WIEL-
KIEGO MONARCHY! oby rozsądniki nauk w ukocha-
ney Ojczyźnie naszej przynosiły plon obfity!

— W dniach: 28, 29 i 30 lipca, w szkole gre-
ckich przesiedleńców, odbywał się examen z ięzy-
ków: rossyjskiego, greckiego i francuzkiego, tu-
dzież z geografii, arytmetyki, i różnych rękodzieł.
Liczba wychowanek tej szkoły powiększyła cór-
ki niektórych Bulgarów i Rumeliotów, którzy, od
czasu zawartego z Turcyą pokoju, szukali przytuł-
ku w Rosyi. Wszystkie przytomne na tym exa-
minie osoby były bardzo zadowolone pilnością uc-
czenia. Uniesienia rodziców, radości ich opisać
nie podobna; mogą one porównać się tylko z wdzię-
cznością, jaką dni w swém sercu pielęgnują dla
Rządu, przysposobionym dzieciom swoim rozprze-
strzeniającego dobro cywilizacyi. (J. d'Od.)

Tyflis dnia 16 lipca.

Dnia 10 maja, w osadzie Batałpaszyńskiej
półku choperskiego Kozaków, o godzinie 3ciej z
południa, na przestrzeni długości wiorst 12, a sze-
rokości 8, spadł grad wielkości iaja kurzego, i który
leżał do godziny 9 nazajutrz. Grad ten rozbił do
krwi głowę dwóm ludziom, zabił sześć owiec, wy-
bił mieszkańcom zboże i trawę. (R. I.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 31 sierpnia.

JW. Stefan Hr. *Grabowski*, Jenerał Dywi-
zyi, Minister Sekretarz Stanu, przybył dnia wczor-
zszego z Litwy do tutejszey stolicy.

— Doktor *Kaczkowski*, w tutejszym Królew-
sko-Alexandrowskim Uniwersytecie Terapii i Kli-
niki Professor, członek Uniwersytetu Wileńskiego;
zaszczycony został tytułem Konsyliarza Dworu
Jego CESARSKIEJ Mości, i stosowny patent, do
Rady Uniwersyteckiej nadesłany, otrzymał.

— JW. Baron *Echsner* Konsul Ilny Cesarsko-
Austriacki, dnia onegdajszego z swoją małżonką
wrócił do Warszawy.

— Od wód zagranicznych wróciwszy JW. Kon-
stanty *Kochanowski*, Dyrektor Jeneralny Loteryi,
orderu ś. *Stanisława* 2giej klasy kawaler, d.
28 b. m. rozstał się z tym światem.

— Listy ze *Stambutu* odebrane w *Warsza-
wie*, zapewniają, że w tamtejszey stolicy wszczę-
ło się morowe powierze.

— W tych dniach wyjdzie z druku ułamek
poematu samskryckiego traktujący o stworzeniu
siedmiu Oceanów i o zstąpieniu na ziemię bó-
stwa *Kryszna*. Autor *Skorochód Maiewski*, zna-
ny z badań tego rodzaju, dołączył do orygina-
łu samskryckiego tłumaczenie polskie i łacińskie.

— Ruch w handlu wexłw zagranicznych w
Warszawie był bardzo ożywiony w upłynionym
tygodniu. Przyczyną tego zdaje się być to, że
niektórzy kapitaliści nasi nie zaniedbują korzy-
stać z pomyślnej chwili nabywania po niskiej

cenie papierów publicznych tutejszo-kraiowych na giełdach zagranicznych, gdzie przy panującej tam ciszy w handlu papierów, przy braku gotowizny i przy znacznym spadnięciu kursu papierów publicznych innych krajów, i nasze papiery naturalnym trybem i zwykłym biegiem w handlu (w daleko jednak mniejszym stosunku) zniżyć się musiały. W biletach banku Petersburskiego znaczna była konkurencja. Dukaty holenderskie nowe, iako i stare, niemniej frydrychsдоры pruskie, w znacznej ilości były ofiarowane. Przywiezione takowe były najwięcej przez kupców zagranicznych, dla nabycia skór i wetny tutaj przybyłych. Listy zastawne nie miały miły odbyt, i byłby niewątpliwie większy ich pokup, gdyby nie rozsiewano różnicą wieści o nagłym ich spadnięciu w *Berlinie*, co jednak nie potwierdziło się. Dowody Komisji Centralnej Likwidacyjnej zaczęły byż od nieiskiego czasu przedmiotem w handlu papierów naszych.

— W zeszły czwartek w *Oborach*, dwie mil od Warszawy, odbyło się polowanie na wilków, i powiodło się szczęśliwie. Ubito 5 młodych, 2 starych i kilku raniono. Te zwierzęta w ciągu 2 tygodni, pożarły w tej okolicy 12 koni włościańskich, znaczną liczbę owiec, ptactwa domowego i t.p.

— We wsi *Grzegorzewice*, w Błotiskim, niedawno pies domowy porwał dziecko swego pana, strycharza, bawiące się na dworze i skoczył z nim w sadzawkę; na ten widok obecni przeżrazeni, mniemając, że ten pies wściekł się, chcieli go zastrzelić, lecz w tejże chwili postrzegli innego psa wściekłego. Ow więc wierny pśina, chcąc ratować dziecko swego pana, widząc niebezpieczeństwo, skoczył z nim w sadzawkę.

— Dnia 30 z. m. J. Pani *Meierowa* wydawała koncert w *Kaliszu*.

— W dniu 22 czerwca r. b. Franciszek *Bobowski*, włościanin ze wsi *Laiance*, w Obwodzie Pułuskim zamieszkały, wyorał pługiem w ogrodzie swoim 1105 sztuk srebrnej monety, różnej wielkości, z których najwięcej jest bitych za czasów *Zygmunta I* i *Stefana Batoro*; były w naczyniu glinianém, które rozsypało się przy wydobyciu.

— W mieście *Kaliszu* jest młynarz, nazwiskiem *Jan Smolny*, posiadający rzadką zdolność do mechaniki. Człowiek ten, nie mający żadnego teoretycznego usposobienia, bo nawet czytać nie umie, z największą łatwością poymie i wykonywa wszelkie maszyny, w młynarstwie i rolnictwie potrzebne. Zrobił kilka młockarni, które znawcy uznali za bardzo dogodne, i reputacja jego tak się rozszerzyła, że w tym roku zamówiono u niego dwie młockarnie do Śląska Pruskiego. (G. W.)

— W mieście *Radomiu* żyje dotąd szlachcic podlaski *Antoni Krasuski*, ze wsi *Krasus*, mający przeszło lat 110. Ciągłe zostaje przy czerstwym i dobrem zdrowiu, iada dosyć wiele, ale same mleko i iaryzny, mięsnych zaś potraw od dawnego czasu zaprzestał używać. Ustawicznie jest czynny i zatrudniony, cały zaś wiek swój, strawił na myśliwstwie, będąc strzelcem nadwornym w znakomitych domach. (K. W.)

— Wojsko przez lato stojące w obozie pod *Warszawą*, wczoraj wyszło do zwykłych garnizonów.

— Onegdaj na publicznej licytacji, plac nad *Wisłą*, na którym składane bywa drzewo, taxowany zł. 9,000, kupiony za zł. 33,900. (K. W.)

PRUSY.

Berlin dnia 12 sierpnia.

Ze wszech stron otrzymujemy wiadomości o odbytych, w dniu 3 sierpnia, uroczystościach w różnych królewstwach miejscach, z okoliczności Narodzin Króla. Uroczystości te były oznamionowane niewymuszoną radością, oraz serdecznym i powszechnym życzeniem, aby Opatrzność jeszcze na długo zachowała dni ukochanego Ojca Ojczyzny. (G.S.P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 20 sierpnia.

Eskastra, która wiezie J. K. M. *Karola X*, familią królewską i jego orszak, przybyła do *Spithead*, dnia 17 po południu. Król, Xiążęta i Xiężniczki stanęli w *Fountain-hôtel*.

— *Edinburgh-observer* z pewnością uwiadamia, iż Nayaśnieysi Państwo, w towarzystwie Xiążęcia *Sussex*, odbędą, przyszłego lata, podróż do Szkocji.

— Ostatnie wiadomości z *Buenos-Ayres* donoszą, iż włożono embargo na wywoz zboża, z przyczyny nędznego żniwa.

— Donoszą z *Monte-Video*, iż bardzo uciążliwe tary włożono na kupców skór, drobnych towarów metalowych, krawców; i na tych, którzy się zajmują handlem przywozowym. Środek ten sprawił niechęć pomiędzy handlującymi.

— Wiadomości z *Vera-Cruz*, pod datą 2 czerwca, donoszą, iż w *Tabasco* przywrócono porządek. Miasto *Acapulco*, nad oceanem Spokojnym, dnia 5 maja, zostało zdobytem przez Jenerała *Bravo*, którego w tej sprawie strata była bardzo znaczna. (J.d.S.P.)

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 16 b. m. pojechał Król Jmć do *Brighton* i przybył tam o godzinie 5tej po południu. Nie podobna opisać radości mieszkańców za przybyciem Monarchy. Onegdaj dał Król Jmć w pałacu *St. James* posłuchanie najpierw Postłowi Cesarsko-Rosyjskiemu Hr. *Matuszewiczowi*, a potem Postłowi Duńskiemu Hr. *Moltke*, który podał Monarsze insignia orderu *Słonia*.

Onegdaj przybył Xiążę *Wellington* z zamku *Walmer* do tutejszej stolicy, i zaraz miał długą naradę z Hr. *Aberdeen*.

W mieście *Cork* obrano Pana *Boyle* i doktora *Callaghan* członkami Parlamentu, a w Hrabstwie *Waterford*, Lorda *Beresford* i Pana *O'Connell*.

Czynność Monarchy naszego jest godną podziwienia, osobliwie na człowieka jego wieku. Od chwili wstąpienia na tron, żaden jeszcze prawie dzień nie upłynął, w którymby zrana, w południe, lub wieczorem, a często w tych wszystkich porach dnia, nie znajdował się na zgromadzeniach tajnej rady i ćwiczeniach wojskowych, lub nie był zajęty zwiedzeniem zakładów publicznych, przymowaniem odwiedzin w swoim pałacu, albo też znajdowaniem się iako gość poza obwodem jego. Przylém nie opuścił Król Jmć żadnej sprawy tyczącej się, albo kraju Angielskiego, albo też *Hannoweru*. Taka punktualność i dokładność ze strony Monarchy musi mieć bardzo błogi wpływ na dobro kraju, co się bez wątpienia najpierw w toku interesów okaże.

Z wydziału spraw zagranicznych posłano listy do Pana *Dawkins*, rezydenta naszego w Grecji. Wyprawiony gońiec wziął oraz listy do Lorda *Stuart de Rothsay* w *Paryżu*, i z wydziału osad do Pana *Adam*.

Okręt kupiecki angielski *Briton*, zabrany niedawno przez eskadrę portugalską, i w *Lisbonie* uznany za dobrą zdobycz, przybył do *Hull*, iako okręt portugalski, nazwany *Valente*. Dawniejsi właściciele jego, mniemając, iż potrafią dowieść nieprawności zaboru, chcą żądać zatrzymania jego.

Listy z *Muscat* przy zatoce Perskiej donoszą, iż cała ta prowincja jest w stanie buntu, z powodu okrucieństwa, ze strony synowca rządzącego Xięcia. Lud opanował kilka miejsc wawnych.

Gazety z *Rio-Janeiro* dochodzą do dnia 5 czerwca. Izba Deputowanych w odpowiedzi swojej na mowę z tronu, radzi uczynić odmiany w urządzeniu wojska i flotty, oraz zachęcać wychodców z Europy do osiadania w *Brazylii*. Oświadcza oraz wdzięczność za odmianę ministrów.

List z *Vera-Cruz* pod dniem 21 czerwca donosi, iż wojsko rządowe doznało porażki od

wojska *Guerrero* i *Minez*, o czém jednak gazeta urzędowa w *Mexyku* ani słowa nie wzmiankuje.

Posel Cesarско-Rossyjski miał wczoraj długą naradę z Xięciem *Wellingtonem* w wydziale skarbowym, a potem z Hr. *Aberdeen* w wydziale spraw zagranicznych. Tegoż dnia Posel Niderlandzki naradzał się z Hr. *Aberdeen*.

FRANCYA.

Paryż dnia 19 sierpnia.

Birża paryzka. Pięć od sta, 103 fr. 45; trzy od sta, 77 fr.; akcje bankowe, 1825 fr.; pożyczka hiszpańska, 56 fr.; pożyczka haytańska, 390 fr.

— Gazeta *Monitor* w urzędowej części swojej uwiadamia, iż J. K. M. *Karol X*, I. K. Wysokości: *Delfin*, Pani *Delfinowa*, Xiążę *Bordeaux*, Xiężna *Berri* i Xiężniczka, iey córka, dnia 16 sierpnia, o godzinie 2 z południa, wsiedli na okręt amerykański *Great-Britain*, i o godzinie 3iey oddaliwszy się od brzegów Francyi, popłynęli ku brzegom Anglii. Statki: *Great-Britain* i *Charles-Carnoll*, z których ostatni wiezie orszak Króla, mają przy sobie dwie fregaty i 1 gabarrę, dowodzone przez sławnego żeglarza, kapitana *Dumont d'Urville*.

— Przez rozkaz pod dniem 17 sierpnia, *P. Thénard*, deputowany i dziekan oddziału nauk akademii paryzkiej, został mianowany członkiem rady oświecenia publicznego.

— *Monitor*, pod d. 18 sierpnia, uwiadamia o mianowaniu ienerał-porucznika, Hrabiego *Gérard* marszałkiem Francyi, a ienerał-porucznika *Lafayette* wodzem naczelnym narodowej gwardyi królewstwa. *P. Dupin* starszy został mianowany ienerałnym prokuratorem sądu kassacyjnego.

— Baron *Fain* i *P. Oudart* zostali naznaczeni naczelnikami gabinetu prywatnego.

— *Monitor* uwiadamia, iż fregata *Vénus*, która, dnia 8 t. m., wyszła z *Algieru*, dnia 12 przybyła do *Tulonu*, z trzema milionami piastrow hiszpańskich, wziętych z kassy regencyi.

— Dnia 18, odbyło się zgromadzenie negocyantów i rękodzielników, w celu wyjednania u rządu pozwolenia, na założenie kantoru potrącania, w *Paryżu* i po departamentach, papierów, których statuta bankowe przyjąć nie pozwalają bankowi. Hrabia *Gaetan de la Rochefoucauld* był prezydentem tego zgromadzenia.

— W *Bordeaux* doświadczają powszechnego niedostatku gotowych pieniędzy; w *Rouen* potrącanie płacą bardzo wysoko; w *Paryżu* także był wielki niedostatek, chociaż od kilku dni, bankierowie zmniejszyli potrącanie. (*J. d. S. P.*)

HISZPANIA.

Madryt dnia 9 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Pierwszy sekretarz poselstwa naszego w *Paryżu* przybył do *St-Ildefonso* bez listów, iednak ze zleceniem, aby ustnie uwiadoził Monarchę o wypadkach we Francyi. Pan *Beaurepaire*, pierwszy sekretarz poselstwa francuzkiego przy dworze naszym, iadąc do Francyi, dowiedział się w *Irun* o wypadkach w *Paryżu*, i dla tego wrócił spieszenie onegdaj do tutejszej stolicy.

Batalion strzelców prowincjonalnych gwardyi królewskiej, wysłużywszy swój czas, wyszedł dnia 6 b. m. o godzinie 2giey zrana do domu; lecz około godziny 4tey Minister wojny posłał przez sztafetę rozkaz, aby się zatrzymał; tegoż dnia wydane zostały rozkazy do wszystkich ienerałnych kapitanów, i powszechny ruch wojska nastąpił. Nazajutrz rano wyszli karabinierowie gwardyi. Ministrowie udali się wczoraj do *St-Ildefonso*, gdzie dziś odprawiła się rada.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 20 sierpnia.

Dnia 11 b. m. dało się uczuć w okolicy *Klagenfurtu* trzęsienie ziemi, które trwało blisko 3 sekundy; w pobliskich miejscach było znaczniejsze, i z przytłumionym hukiem połączone, tak dalece, iż mury domów porysowały się, a w górach niedaleko *Loibl* wielkie kawały skał odpadały.

Nadzwyczajna burza d. 3 b. m. z okropnym gradem połączona, zniszczyła zupełnie prawie część *Tyrolu*; drzewa są ogołocone z liści i owoców, a trawa zda się iak skoszona. W 11 dni potem znaydowano ieszcze w miejscach cienistych ziemię na stopę okrytą gradem wielkości kurzego iaja. (*G. W.*)

WŁOCHY.

Neapol dnia 2 sierpnia.

Wczora przed południem wylądował *Dey* algierski w towarzystwie swego zięcia i czterech innych osób w kwarantannie, a z tamtąd powozem udał się do Posta francuzkiego i do konsula. Mnóstwo ciekawych ludzi zgromadziło się na grobli portowej, chcąc widzieć *Deia* wysiadającego na ląd. Między maytkami kwarantanny postrzegł iednego, który był dawniej niewolnikiem w *Algierze*; przychylnie przemówił do niego, i przyjął go do służby, ponieważ umie po arabsku. Najął cały dom zaiezdny *della Vittoria*, a potem udał się znowu na fregatę, której kapitan *Deletré* zaprosił go na wieczera; cała zaś osada okrętowa biesiadowała kosztem posta francuzkiego przy stolicy apostolskiej, Pana *Laferonnaye*, który tu teraz bawi. Ostatniey nocy, *Dey* kazał sprowadzić na ląd większą część swoich sprzętów. Dziś rano wysadzono 54 grubo zaślinionych kobiet, po większej części czarnych, którym towarzyszyło 30 Turków. *Dey* udał się za niemi z całym swoim orszakiem do wspomnionego domu zaieznego. (*G. W.*)

TURCYA.

Stambuł dnia 25 lipca.

Propozycye bankiera *Rotschilda* względem pożyczki, nie zostały przyjęte; Pan *Goldsmith* wyjechał już do *Wiednia*. W wydziale skarbowym odmieniono wiele urzędników.

Od granic tureckich 8 sierpnia.

Według doniesień z *Syry*, odebranych w *Tryeście*, załoga *Turecka* w *Atenach*, która miała rozkaz ustąpienia z miasta, otrzymała znowu od Porty przeciwny rozkaz; toż samo nastąpiło w *Negreponcie*. Porta skłania się do rozszerzenia granic Grecyi, i jeżeli Mocarstwa pośrednicze zapewnią iey posiadanie Albanii.

List z *Korfu* pod d. 5 sierpnia wyraża: „Wielki Wezyr przybył do *Monastiru* przy granicach Albanii z 10,000 regularnego wojska. Odmówił on Baszę Skutaryyskiego od związku, do którego tenże przystąpił tylko z przywiązania do *Seliktara Pody*, walecznego i dzielnego dowódcy. Wielki Wezyr zaślubił córkę Baszy Skutaryyskiego z drugim swoim synem. Naczelnicy Albańscy, przerażeni utratą tak dzielney podpory, która teraz służy przeciwnikowi, złożyli broń, i udały się do miejsc wskazanych od Wielkiego Wezyra. Wszystko więc, co nie dawno oddychało buntem, oświadcza się dziś za pokojem i posłuszeństwem. Bez pomocy Baszy Skutaryyskiego i *Seliktara Pody*, Albania byłaby stracona dla Porty; poddanie się iey przywiedzie wszystko do dawnego porządku. Sławny *Nikita* odebrał śmiertelną ranę od kuli, w chwili, gdy chciał uspokoić rozruchy, wybuchłe między *Mainotami* z powodu podatków. Prezes Grecyi ka ał oświadczyć jenerałowi *Church*, aby opuścił granice nowego kraju. Podług listów kupieckich z *Alexandryi*, Vice-Król Egiptu zakończył życie. (*G. W.*)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK